

# Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, sobota, 28 lipca 1945 r.

Nr 150

## Zwycięstwo angielskiej demokracji społecznej

Wczoraj ogłoszone wyniki wyborów do Izby Gmin Wielkiej Brytanii są sensacją dnia w skali światowej. Świat polityczny liczył się z możliwością zwycięstwa Partii Pracy, lecz na ogół raczej stawiano na konserwatystów z uwagi na olbrzymią popularność premiera Churchilla. Tymczasem konserwatyści wyszli z wyborów pobici na głowę przez Partię Pracy, której sukces przewyższa zapewne najśmielsze oczekiwania jej przywódców.

Cały świat pozostaje pod wrażeniem wspaniałego zwycięstwa angielskiej demokracji społecznej, zwycięstwa, otwierającego nową kartę w dziejach wielkiego narodu i jednego z największych mocarstw świata — olbrzymiego imperium, w którego granicach słońce nigdy nie zachodzi. Według dotychczasowych wyników, które już nie ulegną poważniejszym zmianom, w nowej Izbie Gmin mają: Partia Pracy 390, konserwatyści 212, liberalowie 10, niezależni 7, a inne stronnictwa 8 mandatów. Labour Party rozporządza więc absolutną większością, przewagą stu kilkudziesięciu mandatów, co zapewnia jej pełną swobodę realizowania swego programu.

Jest to przede wszystkim program reform gospodarczo-społecznych, które — jeśli zostaną przeprowadzone — przeobrażą oblicze i strukturę gospodarczo-społecznej Wielkiej Brytanii. Uspołecznienie podstawowych przemysłów, zwłaszcza przemysłu węglowego i Banku Angielskiego, czego oddawna domagały się sprzymierzone z Partią Pracy potężne angielskie związki zawodowe, będzie zapewne pierwszym etapem na drodze do uspołecznienia dzisiaj

wielokapitalistycznej gospodarki brytyjskiej. A upadek tej twierdzy libero-kapitalizmu będzie dla niego może śmiertelnym ciosem.

Wyniki wyborów angielskich są jeszcze jednym dowodem słuszności tezy wicepremiera Rządu Jedności Narodowej ob. Wiesława-Gomółki, że „przez wszystkie prawie kraje Europy przelewa się fala postępowego ruchu ludowego, który zmiata stare wsteczne siły społeczne”.

Angielska partia konserwatywna jest postępową w porównaniu z partiami konserwatywnymi innych krajów, ale i ona reprezentuje przecież „stare wsteczne siły społeczne”, hamujące postęp i zdrowy rozwój narodów. Dlatego poniosła klęskę — pomimo, że na jej czele stoi najpopularniejsza osobistość współczesnej Anglii: Winston Churchill. Gdyby nie on — klęska konserwatystów na pewno byłaby druzgocąca. Wielką część uzyskanych

głosów konserwatyści zawdzięczają jedynie uznaniu i sympatii, jaką darzy naród angielski tego wielkiego męża stanu. Ale i on nawet nie zdołał uchronić konserwatystów przed klęską. Nawet on nie zdołał powstrzymać potężnej fali postępowego ruchu ludowego.

Po raz pierwszy w dziejach najstarszego parlamentu świata absolutną większość w nim będzie miała partia reprezentująca klasę pracującą. Po raz pierwszy angielska klasa pracująca przejmuje całą władzę i całą odpowiedzialność za dalsze losy swego państwa.

Podkreślamy: po raz pierwszy, jakkolwiek rząd majora Attlee będzie drugim rządem Labour Party. Lecz jej pierwszy rząd, rząd Mac Donalda, nie rozporządzał własną absolutną większością w parlamencie, był skazany na poparcie liberałów, reprezentujących interesy często sprzeczne z interesami klasy pracującej, nie mógł więc realizować programu reform społecznych. Natomiast może to uczynić rząd majora Attlee, ma on bowiem zaufanie i poparcie ogromnej większości narodu i parlamentu.

Objęcie władzy w Anglii przez Partię Pracy i, tym bardziej, realizacja jej programu politycznego i społecznego — wywrą istotny wpływ na kształtowanie się nowej rzeczywistości w Europie i Ameryce. Mamy teraz prawo wierzyć, że wszędzie spotężnieje jeszcze fala postępowego ruchu ludowego i przeobrazi oblicze świata.

W dziedzinie polityki zagranicznej program Partii Pracy przewiduje przede wszystkim zacieśnienie więzów sojuszu, przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Na podkreślenie zasługuje fakt wymienienia na pierwszym miejscu Związku Radzieckiego. Srogi zawód spotkał niedobitków faszyzmu i reakcji. Ich rachuby i nadzieje zostały definitywnie przekreślone.

Polska Demokratyczna wita zwycięstwo angielskiej Partii Pracy jako zwycięstwo demokracji społecznej, jako zwycięstwo wielkiej idei, która jest naszą ideą przewodnią; ideą sprawiedliwości społecznej i braterskiego współżycia ludzi i narodów.

Jan Zagierski

## Zwrot na lewo

London, 27. 7. (BBC). Według komunikatu z godz. 24-tej podział mandatów przedstawia się następująco: Partia Pracy — 390 mandatów, konserwatyści — 212, liberalowie — 10, inne stronnictwa — 8, a niezależni — 7 mandatów. Koalicja więc Partii Pracy zdobyła decydujące zwycięstwo nad konserwatystami przewagą 153 mandatów, zdobywając razem 498 mandatów. Nie są to jeszcze kompletne wyniki, w każdym razie według ogólnych obliczeń około 15 milionów wyborców głosowało przeciw konserwatystom, a 10 milionów za konserwatystami.

Prasa brytyjska zajmuje się szeroko niespodzianym wynikiem ostatnich wyborów. Jest to największy zwrot na lewo od 40 lat w polityce wewnętrznej Anglii. Nowy rząd stoi przed trudnym egzaminem a socjaliści — jak się wyraża „Daily Mail” — mają sposobność i obowiązek wykazania swych zalet i zdolności. Sposobność

do pracy na każdym polu otwiera nieograniczone perspektywy, zwłaszcza w kraju zniszczonym pożogą wojenną. „Times” składa hołd zasługom Churchilla jako wybitnego męża stanu i zwycięskiego premiera. Sam premier Churchill utrzymał się w swoim okręgu wyborczym przewagą 17 tysięcy głosów. Natomiast syn Churchilla nie został wybranym. Jest niespodzianką, że w szeregu miast i okręgach, gdzie konserwatyści spodziewali się zdecydowanej większości głosów, zwyciężyli „labourzyści”. Dotyczy to przede wszystkim miast Birmingham, Londynu, Cambridge i Poł. Wali. Mjr. Attlee oświadczył na konferencji prasowej, że program Partii Pracy był skrupulatnie przygotowany już na długo przed właściwymi wyborami. Polityka zagraniczna nowego rządu nie ulegnie zasadniczej zmianie i polegać będzie przede wszystkim na współpracy z Z. S. R. R. i U. S. A.

## Wywiad z Clemensem Attlee

London, 27. 7. (Polpress). Clemens Attlee udzielił współpracownikowi agencji Reutera wywiadu, w którym oświadczył: „Wyniki wyborów są ogromnie ciekawe i pouczające. Dowodzą one, że naród angielski wypowiedział się za jasno określoną polityką, opartą na zasadach, przedstawionych w programie Labour Party. Wyborcy

uważają, że zasady te odpowiadają wymogom chwili. Pierwszy raz w historii Labour Party odniosła tak olbrzymi sukces, który umożliwi nam realizację programu partii socjalistycznej.”

Mówiąc o polityce międzynarodowej, Attlee oświadczył: „W polityce zagranicznej mamy długoletnią tradycję jeszcze z czasów, gdy Arthur Henderson był naszym ministrem spraw zagranicznych. Stanowisko nasze nie zmieniło się od tego czasu. Przy ustalaniu nowego porządku na świecie trzeba za wszelką cenę zapobiec możliwości wybuchu nowych konfliktów zbrojnych. Nasza polityka zagraniczna pozostaje w ścisłym związku z polityką wewnętrzną. Będziemy dążyć do podniesienia stopy życiowej mas na całym świecie.

Jestem przekonany, że demokracja brytyjska może wnieść olbrzymi wkład w dzieło budowy pokoju światowego i dobrobytu ludzkości.”

### Konferencja nowego premiera

London, 27. 7. (BBC). Premier Attlee odbył dziś konferencję, w której brał udział Morrison, Crips i Dalton, którzy mają zająć czołowe stanowiska w przyszłym rządzie.

## Kapitulacja lub zagłada

### Ultimatum U. S. A., Wielkiej Brytanii i Chin

London, 27. 7. (BBC). Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Chin zwróciły się z apelem do Japonii o zaprzestanie walki. Równocześnie mocarstwa te podały warunki ewentualnej kapitulacji, zawierające żądanie okupacji pewnych terenów, ograniczenie suwerenności, zniszczenie przemysłu wojennego i reżimu panującego w Japonii, zapłacenie odszkodowania i ukaranie zbrodniarzy. Ultimatum podkreśla, że nie chce się niszczyć narodu japońskiego, a wojskom japońskim po rozbrojeniu zostanie zapewniona możliwość powrotu do domów. Bezsensowny opór Niemiec winien być najlepszym przykładem odstrasającym. Usunięcie szkodliwych wpływów, a przede wszystkim nieodpowiedzialnego militarysty japońskiego, jest głównym celem państw sprzymierzonych. W razie nieprzyjęcia tych warunków, Japonię czeka zagłada.

Waszyngton, 27. 7. (BBC). 350 nadfortec amerykańskich zrzuciło 2300 ton bomb na trzy główne ośrodki przemysłowe oraz rafinerię w pobliżu Tokio. 48 statków frachtowych zostało zatopionych przy wybrzeżach japońskich. W wyniku akcji 1200 samolotów amerykańskich na Kōbe i Kurę padło 20 japońskich jednostek morskich.

### Rząd japoński obraduje nad ultimatum

London, 27. 7. (BBC). Rząd japoński obraduje dziś nad ultimatum sojuszników. Według opinii prasy i radia japońskiego, rząd prawdopodobnie odrzuci ultimatum.

### Cios w samo serce Japonii wymierzy wkrótce flota amerykańska

Nowy Jork, 27. 7. (Polpress). Rzecznik ministerstwa wojny oświadczył, że ostatnio przybyło z Europy do Ameryki tysiące ciężkich bombowców z załogą wynoszącą 6 tysięcy lotników. Bombowce te przystąpią wkrótce do operacji wojskowych na Dalekim Wschodzie.

Lotnictwo amerykańskie liczy obecnie prawie 2,5 miliona lotników i techników. Demobilizacja obejmie jedynie 300 tysięcy osób z personelu lotniczego. Reszta zostanie skierowana na front na Pacyfiku.

Nowy Jork, 27. 7. (Polpress). W przemówieniu radiowym, wygłoszonym z pokładu swego okrętu flagowego, dowódca III floty amerykańskiej, admirał William Halsey, oświadczył, że flota amerykańska wymierzy wkrótce cios „w samo serce Japonii”. Silne amerykańskie i angielskie jednostki marynarki wojennej patrolują wy-

brzeże Mandżurii i Chin i zapewniają całkowitą blokadę Japonii.

Przemawiając przed mikrofonem rozgłosił waszyngtońskiej zastępcą dowódcy operacji lotniczych marynarki USA, wiceadmirał R. Fitch, oświadczył, że Japonia rozporządza obecnie około 5000 samolotów bojowych. „Nie jest to wiele — dodał Fitch — jeśli się zważy, że w bitwie o Okinawę nieprzyjaciel stracił przeszło 4000 aparatów.”

## Zmobilizować wszystkie siły

Jesteśmy w pełni okresu zniw, w pełni kampanii, której powodzenie zadecyduje o tym, czy należycie wykorzystany zostanie bogaty urodzaj tegoroczny i czy dosyć będzie chleba w przyszłym roku dla nas i dla naszych dzieci. Ciągłe jeszcze trwa liczny napływ ochotczych rąk do pracy przy zniwach i ciągle jeszcze rąk tych jest za mało. W bieżącym roku bowiem ręce pracujące zastąpić muszą brak maszyn rolniczych, koni i traktorów.

W dobie obecnej każda para pracowitych dłoni jednocząca się we wspólnym, twórczym wysiłku w dziele ogólnej odbudowy naszego kraju i naszej gospodarki, czy umacniająca niezaprzeczalne nasze prawa na ziemiach zachodnich — to żywy i realny skarb Państwa, to istotne bogactwo Narodu.

Wobec konieczności pomyślnego przeprowadzenia akcji zniwnej i braku rąk — pomyśleć trzeba o wciągnięciu do pracy tych wszystkich, którzy nie uznali dotąd jeszcze za stosowne wziąć w niej udziału a wobec najpilniejszych potrzeb Narodu i Państwa zachowują się biernie i obojętnie. Trzeba zmusić do czynu nierobów, paskarzy i wszelakiego autoramentu amatorów „łatwego życia”. Jest ich wprawdzie w Polsce z dniem każdym liczba szczeplejsza — nie mniej dałoby się zorganizować spośród pozostałych wcale poukazań „drużynę zniwną”.

Skoro lud pracujący w Polsce w pełnym

rozumieniu ważności chwili porzuca na jakiś czas warsztaty swej pracy, by w znojmym trudzie przyczynić się do jak najszybszego dokonania zbiorów — równie dobrze uczynić to mogą ci, którzy do tej chwili żadnego uczciwego zajęcia znaleźć sobie nie potrafili a do owoców cudzej pracy pierwsi zgłaszają swoje pretensje.

Pociągi na terenach zachodnich przepelnione są ludźmi. Oczywiście wielu z nich — to rzetelni i uczciwi obywatele jadący na Zachód — to pionierską pracę i trudy. Inni jednak — to najzwyczajni szabrownicy, element próżniaczy i bezwartościowy. Czyż nie byłoby rzeczą pożądaną przeprowadzenie w pociągach tych ścisłej kontroli, wylapanie włoścogów hamujących tempo pracy w dzisiejszej Polsce i zapędzenie ich po prostu na miejsce do pracy w polu, przy zniwach?

Wobec licznych przykładów na każdym kroku, świadczących o wysokim społecznym i patriotycznym poczuciu obywatelstwa — zdecydowana i konsekwentna polityka w stosunku do tych, którzy poczucia tego nie posiadają, jest kwestią nagłą.

Jesteśmy w pełni okresu zniwnej. Mobilizacja sił do pracy przy zbiorze obfitych plonów naszej ziemi musi być na prawdę powszechna. Wtedy dopiero możemy być pewni pomyślnego ich rezultatu.

Lech Susicki

### Życzenia min. spraw zagranicznych Francji dla Polski

Warszawa, 27. 7. (Polpress). Min. spraw zagranicznych p. Bidault przesłał do premiera Rządu Polskiego ob. Osóbki-Morawskiego depeszę treści następującej: Paryż, 22 lipca 1945. Tego dnia, kiedy Polska znów zmartwychwstała, czci poraz pierwszy swe Święte Narodowe — przesyłam moje najserdeczniejsze powinszowania. Francja łączy się z nadziejami Polski i składa najlepsze swe życzenia dla jej nowego rozwoju. W odpowiedzi minister spraw zagranicznych ob. Rzymowski w imieniu Premiera i własnym przesłał najserdeczniejsze podziękowanie za złożone życzenia przez pana ministra z okazji naszego Święta Narodowego. Jednocześnie z prawdziwą radością podkreślam te najlepsze przyjacielskie stosunki, które łączą Francję i Polskę demokratyczną.

### Likwidacja agentur Londynu we Francji

Paryż, 27. 7. (Polpress). „Figafo” podaje, że przedsięwzięte zostały kroki w kierunku likwidacji organów podległych b. „rządowi” polskiemu w Londynie, a znajdujących się na terenie Francji. Dziennik „Franc Tireur” informuje, że lokal ambasady polskiej został oddany do dyspozycji rządu polskiego.

### Polski charge d'affaires w Sztokholmie

Warszawa, 27. 7. (Polpress). Ob. Jerzy Pański został mianowany charge d'affaires polskim w Sztokholmie.

### Powrót uczonego

Warszawa, 27. 7. (Polpress). W tych dniach powrócił do Warszawy z obozu karnego w Stutthofie Józef Rostafiński, wybitny uczyony polski, autor podręczników, profesor SGGW. Mimo wielkiego wyczerpania fizycznego, prof. Rostafiński zapowiada, że wkrótce wróci do pracy naukowej.

Polska piechota jest groźna

Wywiad z dowódcą I Armii Polskiej

Dowódcą I Armii Polskiej, generał broni Stanisław Popławski, odznaczony m. in. gwiazdą bohatera Zw. Radz., udzielił prasie wywiadu...

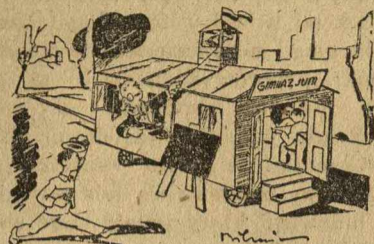
Obecnie po przez odpowiednie wykłady i kursy dokształcamy tych, których nie mogliśmy należycie przygotować do zawodu oficerskiego...

W młodzieży siła

Młodzież w szkole i w teatrze

Rok szkolny dobiega końca. W sierpniu przy cichną mury gmachów szkolnych, w których od pięciu miesięcy pracuje młodzież w nienormalnych warunkach...

fiastrofalego braku podręczników, lektury szkolnej i niezbędnych pomocy naukowych. Zarządzenie i pomoc w tych sprawach jest pilną koniecznością.



rys. (1)

Premier Churchill wróci na konferencję

Londyn, 27. 7. (Reuter). W Poczdamie odbyło się 9-te z kolei posiedzenie Wielkiej Trójki.

Londyn, 27. 7. (Polpress). Agencja Reutera ogłasza komunikat oficjalny, opublikowany w Poczdamie...

Data odbyło się 9 spotkań Wielkiej Trójki, na których zapadły zasadnicze decyzje.

Londyn 27. 7. (Polpress). Premier Churchill po przybyciu do Londynu udał się do pałacu Buckingham i złożył królowi dokładny raport o przebiegu konferencji w Poczdamie.

Londyn, 27. 7. (Polpress). Agencja United Press donosi, że prezydent Truman odleciał wraz

z generałem Eisenhowerem z Poczdamu do Frankfurtu, gdzie, jak wiadomo, znajduje się kwatery

Londyn, 27. 7. (Polpress). W londyńskich kołach politycznych przypuszczają się ogólnie, że niezależnie od wyniku wyborów Churchilla i Attleea

Clemens Attlee jest nie tylko przywódcą Partii Pracy, lecz całej opozycji.

Londyn, 27. 7. (Polpress). Korespondent dziennika „Times” donosi z Poczdamu, że jednym z zagadnień, które będzie niewątpliwie

Korespondent zaznacza, że ustąpienie greckiego ministra spraw zagranicznych, Sofianopulosa, który reprezentował rząd na konferencji w San Francisco...

Paryż, 27. 7. (Polpress). „Pays” protestuje przeciwko temu, że w Poczdamie załatwia się sprawę odszkodowań bez udziału państw zainteresowanych.

Francja mogła była walczyć

Zeznania Daladiera w procesie Petaina

Paryż, 27. 7. (Polpress). Proces przeciw marszałkowi Petain, oskarżonemu o zdradę stanu, przynosi z dnia na dzień w wyniku przesłuchiwania świadków ciekawsze szczegóły.

Nowy poseł ZSRR w Szwecji

Moskwa, 27. 7. (TASS). — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało J. Czernyszewa

Budapeszt, 27. 7. (Polpress). Jak komunikują z Budapesztu, w miesiącu sierpniu odbędą się wybory do parlamentu węgierskiego.

Londyn, 27. 7. (Polpress). Jak komunikują z Londynu, rząd Wielkiej Brytanii uznał tymczasowy rząd Karyntii (Austria).

Luxemburg, 27. 7. (Associated Press). — Karl Herman Franck, b. gubernator Czech i Moraw, który około 17 września stanął przed sądem

Niezależnie od wyroku, jaki zapadnie na niego w Pradze, Franck będzie — po zakończeniu pierwszego procesu — wydany Komisji dla Badania Zbrodni Wojennych i odpowiadać będzie

Legioniści francuscy przed sądem Paryż, 27. 7. (Polpress). 800 członków „legionu francuskiego”, który brał udział w walkach na froncie wschodnim po stronie Niemiec, stanie w najbliższych dniach przed sądem wojskowym w Lyonie.

tych to miastach odbędzie się większość procesów, to egzekucja odbędzie się w Pradze.

Według słów dra Ecera, Franck oświadczył, że wydając swe zbrodnicze rozkazy, nie zdawał sobie sprawy z ich okrucieństwa...

Zamienić Niemcy na kraj rolniczy Nowy Jork, 27. 7. (Polpress). Były minister finansów Stanów Zjednoczonych, Morgenthau, oświadczył dziennikarzom, że ustąpił na życzenie

Bank norweski wraca do kraju Oslo, 27. 7. (BBC). Narodowy Bank norweski zostaje w tych dniach przeniesiony z Londynu do Oslo.

Proceny przestępców wojennych Nowy Jork, 27. 7. (Polpress). „Journal of Kentucky” wyraża zadowolenie z tego, że procesy przeciwko głównym przestępcom wojennym odbędą się w Norymberdze.

Oslo, 27. 7. (BBC). Narodowy Bank norweski zostaje w tych dniach przeniesiony z Londynu do Oslo.

Nożycami przez prasę

Rachunek jednego roku

Pod takim tytułem „Rzeczpospolita” zamieszcza artykuł wstępny, omawiający całokształt obrad 8mej sesji Krajowej Rady Narodowej w Warszawie.

Autor artykułu stwierdza, że pozwoliły one zorientować się w sumie osiągnięć dokonanych przez sterników naszego państwa na płaszczyźnie polityki obozu polskiej demokracji.

„Podsumowanie dotychczasowych osiągnięć naszej młodej państwowości na polu działalności politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej daje wynik wystarczający do stwierdzenia, że nie zmarliśmy roku. Odwaliliśmy najgrubszą i najcięższą robotę.

Autor artykułu stwierdza dalej, że dotychczasowe osiągnięcia dokonane w najtrudniejszych warunkach, pozwalają żywić tym pełniejszą wiarę w skuteczność dalszych wysiłków, czekających nas przy rozwiązywaniu wielkich zadań.

„Do prac tych przystępujemy mocniejsi, licniejsi, bardziej zwari i bogatsi, niż byliśmy przed rokiem czy przed miesiącem. Jeślibyśmy tedy w najtrudniejszych warunkach wojny i pierwszych dniach pokoju dokonali wielkiego dzieła pierwszego roku Odrodzenia Polski — to uzasadniona jest wiara, jakiej dał wyraz premier Osóbka-Morawski, kiedy mówił: „... nową wielką ościsłać na bohaterstwo wielkiej pracy i wielkie czyny przy jej odbudowie...”

Las i my

Szumia nasze polskie lasy. Szumia ojcyste bory. Głęboki ich cień, świeże balsamiczne powietrze, pociągają nas nieodparcie. Na ich łonie wśród zieleni, kwiatów, w majestacie starych, rozłożystych dębów i smukłych sosen pragniemy wypocząć. Chcemy ochłonić po trudach i kłopotach w szkole, warsztacie i biurze.

Nasz egzamin

Nasza praca — to nie tylko udział w wiecach i manifestacjach, to nie tylko szumne hasła i przemowy, — naszą pracą widać! Widać ją w punktach werbunkowych akcji żniwnej, widać ją w kolumnach rozśpiewanej, radosnej młodzieży, idącej na żniwa, widać w codziennych transportach ZWM-owców na żniwa.

Proceny przestępców wojennych

Oslo, 27. 7. (BBC). Narodowy Bank norweski zostaje w tych dniach przeniesiony z Londynu do Oslo.



